

---

# Obywatele Ukrainy pracujący w Polsce – raport z badania

Badanie zrealizowane w 2015 r.

Iza Chmielewska  
Grzegorz Dobroczek  
Jan Puzynkiewicz

---

# Spis treści

Synteza	4
1. Wprowadzenie	6
2. Charakterystyka demograficzna imigrantów	9
3. Sytuacja na rynku pracy	15
4. Środki przekazywane na Ukrainę	23
5. Studenci z Ukrainy na polskim rynku pracy	28
Bibliografia	33

Badanie zostało przeprowadzone we współpracy z Fundacją Ośrodka Badań nad Migracjami przy Uniwersytecie Warszawskim. Podziękowania za zaangażowanie w badanie należą się całemu pracującemu nad nim zespołowi, a w szczególności dr Agacie Górny, dr hab. Pawłowi Kaczmarczykowi, Natalii Ubyikon, Kamili Fijałkowskiej, Marii Piechowskiej i Monice Szuleckiej. W przygotowaniu badania brali udział także pracownicy Instytutu Ekonomicznego NBP: Paweł Strzelecki, Robert Wyszyński oraz Stanisław Cichocki, którym autorzy również dziękują za współpracę.

# Synteza

Obserwowany od 2014 r. gwałtowny wzrost liczby obywateli Ukrainy na polskim rynku pracy wynika z pojawiania się grupy migrantów, których do wyjazdu nakłoniła pogarszająca się sytuacja ekonomiczna jak też konflikt zbrojny na wschodzie kraju (tj. w 2014 r. lub później). Nowa fala imigracji ma zdecydowanie odmienną strukturę od tej, która przyjeżdżała do Polski przed rokiem 2014. Znacznie większą część stanowią w niej mężczyźni (57,9%, wobec 32,9% wśród doświadczonych migrantów), dominują osoby młode (średnia wieku 32,8 lat wobec 42,8 we wcześniejszej fali migracji), większy jest też udział osób ze wschodniej części Ukrainy – regionów zagrożonych konfliktem zbrojnym (28,4% wobec 6,3%). Mniej wśród nowych migrantów jest także osób posiadających dzieci (46,0% wobec 75,6%), co może prowadzić do sytuacji, w której część z tych osób, nie będzie miała motywacji, by powrócić na Ukrainę i będzie chciała pozostać w Polsce na stałe lub migrować dalej do innych krajów Unii Europejskiej.

Istotną cechą całej migracji zarobkowej z Ukrainy do Polski jest jej krótkookresowy i cyrkulacyjny charakter. Przeciętny migrant z Ukrainy był w Polsce już 9 razy, a średnia długość obecnego pobytu wynosi 5 miesięcy. Wynika to w dużej mierze ze sposobu wejścia na polski rynek pracy. Większość migrantów podejmuje pracę w Polsce w oparciu o zarejestrowane oświadczenie pracodawcy o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi (62,6%). W 2015 r. dla obywateli Ukrainy zarejestrowanych zostało 763 tys. takich oświadczeń, kolejni podejmowali pracę w oparciu o odpowiednie zezwolenie lub inne dokumenty co wskazuje, że w całym 2015 r. w Polsce mogło być obecnych nawet około miliona obywateli Ukrainy. Mając jednak na względzie krótkookresowy charakter ich pracy, szacuje się że jednocześnie w Polsce przebywało około 500 tys. pracowników z Ukrainy. Najbardziej doświadczone osoby, które wzięły udział w badaniu były w naszym kraju po raz pierwszy już w latach dziewięćdziesiątych. Rekordziści odwiedzali Polskę nawet dwa, trzy razy w roku.

Jeśli chodzi o sytuację migrantów na rynku pracy to zdecydowana większość wykonuje proste prace fizyczne niewymagające kwalifikacji (70,7%) a przeciętny czas pracy w tygodniu wynosi 54 godziny. Średnie miesięczne zarobki wynoszą około 2.100 PLN netto, co nie jest kwotą wysoką mając na względzie, że pracują znacznie więcej niż wynosi normalny etat w Polsce. Migranci najczęściej znajdują zatrudnienie w gospodarstwach domowych (37,6%), budownictwie i usługach remontowo-wykończeniowych (23,6%) oraz rolnictwie (19,3%). Widoczne jest jednak duże zróżnicowanie struktury według płci w poszczególnych sektorach. W usługach remontowo-budowlanych zatrudniani są prawie wyłącznie mężczyźni, natomiast w usługach na rzecz gospodarstw domowych pracują prawie wyłącznie kobiety. Ważnym zjawiskiem w tym drugim sektorze jest wzrost znaczenia usług o charakterze opiekuńczym, świadczonych przez kobiety z Ukrainy na rzecz gospodarstw domowych.

Wysoki odsetek respondentów, bo aż 66,4% przekazuje zarobione przez siebie pieniądze na Ukrainę, a z pozostałej grupy znaczna część ma zamiar zrobić to w najbliższej przyszłości. Migranci najczęściej zawożą pieniądze rodzinie osobiście (60,0%). Średnia wartość pojedynczego transferu to około 1 800 zł i dokonywany jest on z częstotliwością co 2-3 miesiące. Przekazywane pieniądze najczęściej przeznaczane są na bieżące wydatki oraz na polepszenie sytuacji mieszkaniowej na Ukrainie. Oszacowano, że w 2015 r. Ukraińcy pracujący w Polsce krótkookresowo zarobili w sumie 8,0 mld PLN, a środki przekazane na Ukrainę wyniosły 5,0 mld PLN.

Odrębną, ale też istotną grupą migrantów z Ukrainy są studenci, których liczba na polskich uczelniach również gwałtownie rośnie. Według wyników badania, połowa z nich poza studiowaniem jest aktywna na rynku pracy, a duża część zgłasza zamiar podjęcia pracy. W porównaniu z pozostałą grupą migrantów ich sytuacja na rynku pracy jest nieco odmienna. Poświęcają na pracę mniej czasu, częściej pracują dorywczo i znajdują zatrudnienie w takich sektorach jak handel i gastronomia. Pytani o plany na przyszłość deklarują, że chcieliby w przyszłości pracować w Polsce (36,6%) lub przynajmniej częściowo być związani zawodowo z Polską (32,5%).

# 1. Wprowadzenie

Obywatele Ukrainy od lat są stałymi uczestnikami polskiego rynku pracy. Widoczni są oni szczególnie w województwie mazowieckim w aglomeracji warszawskiej oraz na terenach wyspecjalizowanych w rolnictwie. Wybuch konfliktu zbrojnego na wschodzie kraju na początku 2014 r. oraz pogarszająca się sytuacja ekonomiczna zarówno na Ukrainie, jak i w Rosji, wywołały gwałtowny wzrost zainteresowania pracą w Polsce. Najbardziej jest to widoczne w liczbie oświadczeń o chęci powierzenia pracy cudzoziemcowi zarejestrowanych przez polskich pracodawców<sup>1</sup>. Jest to najprostsza i najbardziej rozpowszechniona wśród Ukraińców forma podejmowania pracy w Polsce. Jeszcze kilka lat temu liczba takich rejestracji nieznacznie przekraczała 200 tys. rocznie. Od 2014 r. obserwowany jest ich nieustanny, dynamiczny wzrost. Rekordowy pod tym względem był rok 2015, kiedy zarejestrowano 760 tys. oświadczeń dla obywateli Ukrainy (spośród 780 tys. ogółu dokonanych rejestracji). Liczba ta była ponad dwukrotnie wyższa (o 104,5%) w porównaniu z 2014 r. Równie silny wzrost, widoczny był w liczbie zezwoleń na pracę wydanych obywatelom Ukrainy. W tym przypadku w 2015 r. wydano 50 tys. zezwoleń, wobec 26 tys. w 2014 r. W porównaniu z wcześniejszymi latami wzrost liczby rejestrowanych oświadczeń i wydanych zezwoleń na pracę jest jeszcze silniejszy. Powyższe dane pozwalają oszacować, że w ciągu 2015 r. w związku z pracą (legalną i nie w pełni legalną<sup>2</sup>) przebywało w Polsce około 1 mln Ukraińców. Należy jednak podkreślić, że krótkoterminowy charakter tej pracy powoduje, że szacunkowo jednocześnie w Polsce przebywało około 500 tys. obywateli Ukrainy.

**Tabela 1. Liczba zarejestrowanych oświadczeń i wydanych zezwoleń na pracę w latach 2007 – 2015 – dane w tysiącach**

	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
	w tys.							
	<b>Liczba zarejestrowanych oświadczeń</b>							
Ogółem	157	188	180	260	244	236	387	782
dla obywateli Ukrainy	143	180	169	240	224	218	373	763
	<b>Liczba wydanych zezwoleń na pracę</b>							
Ogółem	18	29	37	41	39	39	44	66
dla obywateli Ukrainy	5	10	13	19	20	20	26	50

Źródło: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

<sup>1</sup> Uproszczoną procedurę umożliwiającą zatrudnianie cudzoziemca w oparciu o oświadczenie pracodawcy reguluje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 27 czerwca 2007 r. z późniejszymi zmianami (Dz.U. 120 poz. 824).

<sup>2</sup> Chodzi o przypadki gdy migranci podejmują pracę u innego pracodawcy niż ten, który wystawił oświadczenie lub podejmują pracę u więcej niż jednego pracodawcy.

Gwałtowny wzrost liczby Ukraińców w Polsce był powodem, dla którego w 2015 r. Narodowy Bank Polski po raz kolejny przeprowadził badanie imigrantów pracujących w Polsce<sup>3</sup>. Ze względu na dominującą pozycję obywateli Ukrainy na polskim rynku pracy zdecydowano, że badanie będzie koncentrowało się tylko na tej grupie imigrantów<sup>4</sup>. Głównym celem badania było zwiększenie wiedzy o wpływie migracji na procesy zachodzące na polskim rynku pracy oraz przepływach pieniężnych związanych z pracą cudzoziemców w Polsce. Ważnym pytaniem badawczym było także rozpoznanie zjawiska nowej fali migracyjnej obserwowanej od początku 2014 r. Badanie miało dostarczyć informacji na ile jest ona intensyfikacją obserwowanego dotychczas procesu, a na ile jest to nowe, zupełnie odmienne zjawisko tzn., czy w związku z pojawieniem się większej liczby osób, uległ zmianie profil osób przyjeżdżających do pracy w Polsce i model zachowania na rynku pracy.

Badanie przeprowadzono w okresie sierpień-grudzień 2015 r. i składało się z dwóch modułów: ilościowego i jakościowego. Przy jego planowaniu uwzględniono wyspowy charakter migracji, która koncentruje się głównie w województwie mazowieckim. Od początku wprowadzenia uproszczonej procedury zatrudniania cudzoziemców, czyli od 2007 r. zdecydowana większość rejestrowanych oświadczeń dotyczyła właśnie tego województwa (w 2015 r. zarejestrowano tu 40,4% wszystkich oświadczeń), a w jego obrębie, najwięcej oświadczeń zarejestrowali pracodawcy z trzech obszarów, które obejmują aglomerację warszawską oraz dwa powiaty wyspecjalizowane w rolnictwie – grójecki i płoński.

W badaniu ilościowym, którym objęta została aglomeracja warszawska, przebadanych zostało 710 osób. W badaniu udział wzięli przebywający w Polsce obywatele Ukrainy z wyłączeniem osób, które przyjechały w celach turystyczno-wypoczynkowych, w odwiedzinach do rodziny i w celu leczenia. W badaniu udział wzięli także Ukraińcy studiujący w Polsce (125 wywiadów spośród wszystkich zrealizowanych), ale ponieważ mają oni inną charakterystykę zachowań na polskim rynku pracy niż pozostali imigranci, wyłączono ich z analiz prezentowanych w rozdziałach 2-4. Wyniki dla tej grupy zostały omówione osobno w rozdziale 5.

Badanie ankietowe zostało przeprowadzone metodą RDS (Respondent Driven Sampling), która w kontrolowany sposób pozwala na dotarcie do respondentów, pomimo braku wiedzy o dokładnym miejscu ich przebywania i umożliwia uzyskanie wiarygodnych statystycznie rezultatów. Metoda RDS w dużym uproszczeniu jest zbliżona do metodologii kuli śniegowej i stosowana jest do badania populacji ukrytych, gdzie nie jest znana liczebność populacji i gdzie utrudniony jest proces dotarcia do jej przedstawicieli. Ankietyzacja prowadzona była metodą

---

<sup>3</sup> Pierwsze badanie imigrantów zostało przeprowadzone przez NBP w 2012r. <https://www.nbp.pl/badania/seminaria/17i2014.pdf>

<sup>4</sup> Pierwsze badanie przeprowadzone zostało jesienią 2012 r. i obejmowało obywateli Ukrainy, Rosji i Białorusi.

wywiadów bezpośrednich w specjalnie do tego celu przygotowanym pomieszczeniu. Wykorzystana metoda została dodatkowo zmodyfikowana, aby ująć w badaniu także osoby zatrudnione w sektorze rolniczym, które ze względu na charakter wykonywanej pracy, nie bywają na co dzień w aglomeracji warszawskiej. Szczegółowy opis zastosowanej metody znajduje się w Aneksie.

W ramach badania jakościowego przeprowadzono pogłębione wywiady z osobami, które posiadają wiedzę na temat sytuacji Ukraińców na polskim rynku pracy i funkcjonowania systemu rejestracji oświadczeń (pracownicy Powiatowych Urzędów Pracy, Straży Granicznej, gmin, pracodawcy). Badanie jakościowe miało charakter uzupełniający w stosunku do badania ilościowego i zostało przeprowadzone w powiecie grójeckim i płońskim. Niniejszy raport koncentruje się na prezentacji wyników modułu ilościowego.

Dla lepszego rozpoznania zjawiska nowej fali migracyjnej i związanych z nią tendencji dokonano technicznego podziału migrantów na osoby, które bywały w Polsce przed wybuchem konfliktu zbrojnego na Ukrainie (przed 2014 r.) i osoby, które przyjechały do Polski dopiero po wybuchu konfliktu (w 2014 lub później). Więcej informacji na temat przyjętego podziału i zasadności jego stosowania znajduje się w rozdziale 2. Analiza uzyskanych wyników w podziale na te dwie grupy migrantów została konsekwentnie zastosowana w rozdziałach od 2 do 4. Dla zachowania czytelności i lepszej rozróżnialności, w prezentowanych analizach grupy te są określane odpowiednio jako migranci doświadczeni i niedoświadczeni.

Uzyskane wyniki poszerzyły możliwości analityczno-badawcze NBP, a także stanowią z punktu widzenia metody badawczej istotny wkład w prace statystyczne prowadzone przez Bank. W szczególności, zdobyta wiedza posłuży do poprawy jakości danych bilansu płatniczego, gdzie rejestrowane są zarówno środki zarobione w Polsce przez migrantów, jak i przekazy wysyłane przez nich za granicę.

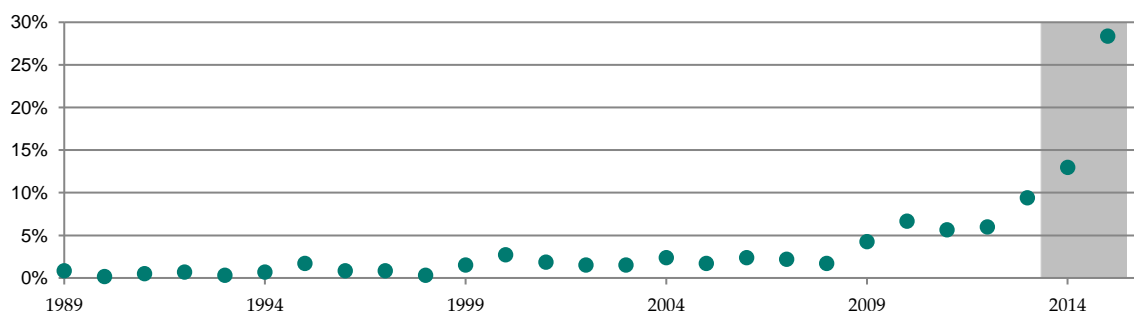


## 2. Charakterystyka demograficzna imigrantów

Jednym z głównych celów badania było zwiększenie poziomu wiedzy na temat gwałtownie rosnącej liczby obywateli Ukrainy obecnych w Polsce. Z dotychczasowych badań wynikało, że migracja zarobkowa z Ukrainy do Polski miała charakter cyrkulacyjny. To znaczy, mamy do czynienia z w miarę stałą grupą osób, która regularnie przyjeżdża do pracy w Polsce. W świetle danych mówiących o wzroście zainteresowania Ukraińców pracą w Polsce, rozważano dwie hipotezy. Jedna z nich mówiła o zwiększeniu, na skutek kryzysu na Ukrainie, częstotliwości przyjazdów przez osoby, które już wcześniej podejmowały pracę w naszym kraju, druga natomiast zakładała, że zła sytuacja polityczno-gospodarcza skłoniła do przyjazdu zupełnie nowe osoby, które dotychczas nie były w Polsce.

Zgromadzone w trakcie badania dane wskazują na prawdziwość drugiej z przedstawionych hipotez. Według uzyskanych wyników, aż 41,3% ankietowanych stanowią właśnie osoby, które do tej pory nie przyjeżdżały do Polski (13,0% ankietowanych przyjechało po raz pierwszy w 2014 r., a 28,3% w 2015 r.). Pozostałe osoby to migranci, którzy byli w Polsce co najmniej raz przed 2014 r. Jak pokazują dane, mamy więc do czynienia z pojawieniem się zupełnie nowej fali imigrantów, która nie posiada doświadczenia w pracy zarobkowej w Polsce. Co więcej, osoby te w większości nie podejmowały zatrudnienia także w żadnym innym kraju. Jedynie 11,6% z grupy nowych migrantów jeździło wcześniej w celach zarobkowych do innych krajów (głównie Rosji).

**Wykres 1.** Struktura przebadanej próby pod względem roku pierwszego przyjazdu do Polski



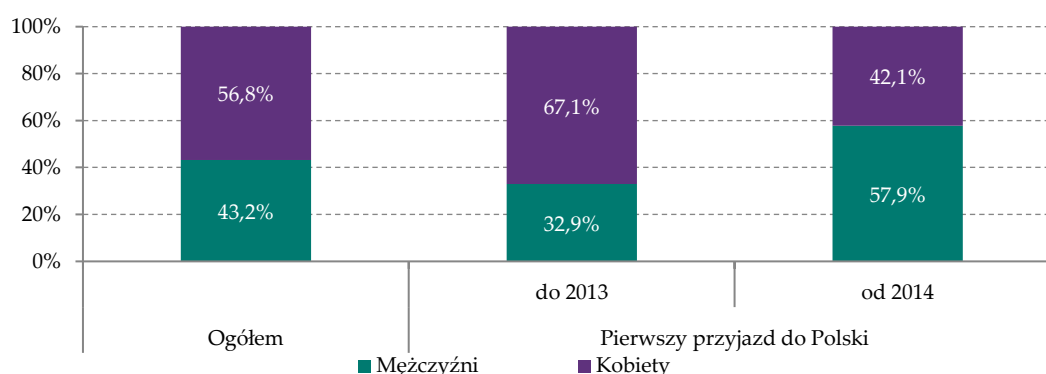
Szczegółowa analiza historii przyjazdów do Polski osób, które po raz pierwszy przyjechały przed 2014 wykazała, że określenie „doświadczeni migranci” jest w ich przypadku szczególnie uzasadnione. Aż 14,6% spośród tych osób było w Polsce po raz pierwszy już pomiędzy 1989 a 1999 r., kolejne 85,4% w latach 2000-2013. Co więcej, osoby te pojawiały się w Polsce z dużą

regularnością. Przeciętnie, w momencie ankietyzacji, dla osób mających za sobą doświadczenie przyjazdu do Polski, obecny pobyt był już 9. wizytą w naszym kraju. Rekordziści odwiedzili Polskę nawet 43 razy, co oznacza, że od 1989 r. pojawiali się tu nawet dwa, trzy razy w roku.

Dalsza analiza danych wykazała, że nowi migranci, którzy tak licznie pojawili się w ostatnich dwóch latach w Polsce, różnią się od pozostałych nie tylko poziomem doświadczenia w przyjazdach do pracy. Pomiędzy tymi dwiema grupami widoczne są także różnice na poziomie podstawowych cech demograficznych.

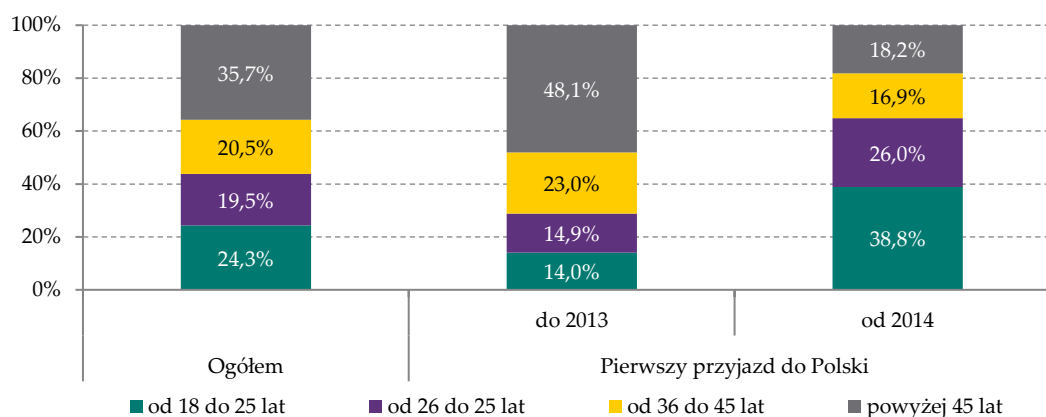
Ważną zmianą, jeśli chodzi o nowych migrantów jest znaczący wzrost udziału mężczyzn. Podczas gdy w grupie doświadczonych migrantów stanowili oni mniejszość – 32,9%, wśród nowoprzybyłych ich udział wzrósł do 57,9% (wzrost o 25 punktów procentowych). Mimo tak istotnego wzrostu liczby mężczyzn w ostatnich latach, wśród ogółu migrantów w niewielkim stopniu przeważają kobiety. W całej przebadanej populacji stanowiły one 56,8%, podczas gdy udział mężczyzn wyniósł 43,2%

**Wykres 2. Migranci według płci w zależności od momentu pierwszego przyjazdu do Polski**



Jeśli chodzi o strukturę wiekową migrantów, najliczniej reprezentowane są osoby najstarsze, powyżej 45 roku życia (35,7%) oraz najmłodsze, poniżej 25 lat (24,3%). Okazuje się jednak, że struktura wiekowa migrantów jest bardzo zróżnicowana gdy porówna się ze sobą dwie wydzielone grupy. Nowi migranci są zdecydowanie młodsi. Średni wiek dla nowoprzybyłej grupy wyniósł 32,8 lat, podczas gdy dla doświadczonych migrantów wynosił on 42,7 lat (aż 10 lat różnicy). Największą zmianą jest wzrost liczby bardzo młodych osób, poniżej 25 roku życia, których udział wśród doświadczonych migrantów wynosi 14,0% a wśród nowoprzybyłych 39,0% (wzrost o 25 pp.). Bardzo silna zmiana widoczna jest także w kolejnej grupie wiekowej. Udział osób w wieku 26 - 35 lat wzrósł z 15,0% wśród doświadczonych migrantów do 26,0% wśród nowoprzybyłych (różnica o 11 p.p.). Ogółem wśród osób posiadających już historię migracyjną udział osób poniżej 35 roku życia stanowił 29,0% ankietowanych, podczas gdy w drugiej z grup wyniósł on 65,0%.

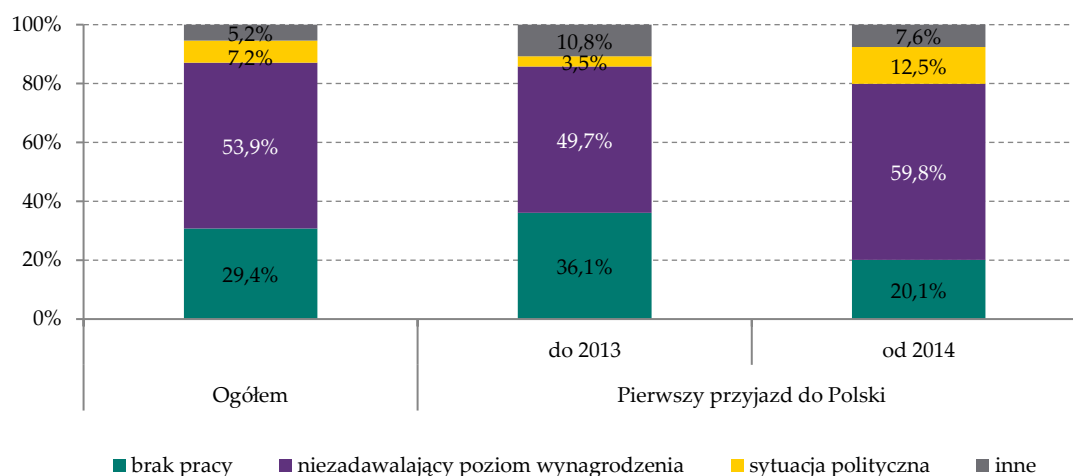
**Wykres 3. Struktura wiekowa migrantów w zależności od momentu pierwszego przyjazdu do Polski**



W zdecydowanej większości Ukraińcy przyjeżdżający do pracy w Polsce to osoby dobrze wykształcone. W sumie 37,7% ma wykształcenie wyższe, a 53,94% wykształcenie średnie (ogólnokształcące lub zawodowe). Jedynie 8,4% ma wykształcenie zawodowe lub niższe (np. gimnazjalne). Lepiej wykształceni są młodsi stażem migranci. W grupie tej aż 47,1% osób ukończyło studia wyższe, a tylko 7,4% ma wykształcenie co najwyżej zawodowe. W grupie doświadczonych migrantów udziały te wynoszą 31,0% dla osób z wykształceniem wyższym i 9,1% dla osób z najniższym wykształceniem. Najślabiej wykształconą grupą wśród migrantów z Ukrainy, są osoby pracujące w sektorze rolniczym. Udział osób z wykształceniem zawodowym lub niższym wynosi w tej grupie 13,4%. Należy jednak podkreślić, że nadal grupę tę można uważać za dobrze wykształconą. Aż 63,4% stanowią w niej osoby z wykształceniem średnim, a 23,3% osoby po studiach wyższych.

Bez względu na stopień doświadczenia w przyjazdach do Polski, decyzja o przyjeździe jest podyktowana głównie motywami ekonomicznymi, takimi jak brak pracy - 29,4% odpowiedzi lub niezadowolenie z poziomu wynagrodzenia - 53,9%. Struktura udzielanych odpowiedzi jest nieco odmienna między porównywanymi grupami. Wśród doświadczonych migrantów zdecydowanie wyższy jest odsetek osób, które przyjechały w związku z brakiem pracy na Ukrainie (36,1% wobec 20,1% wśród nowoprzybyłych migrantów), zaś w przypadku osób, które po raz pierwszy przyjechały do Polski po styczniu 2014 r. dominują osoby, które przyjechały w związku z niewystarczającym poziomem zarobków (59,8% wobec 49,7% wśród doświadczonych migrantów).

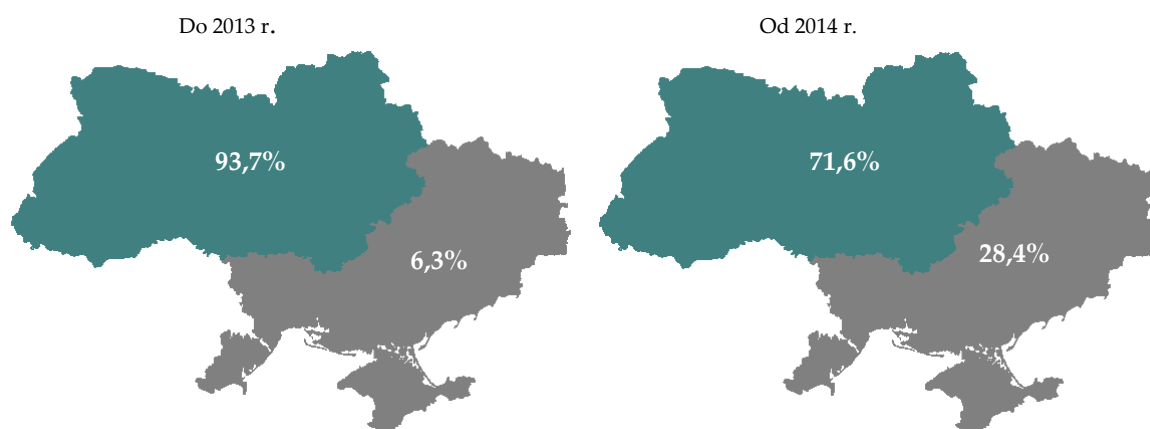
**Wykres 4. Główne powody przyjazdu migrantów do Polski**



Wśród motywów niezwiązanych z pracą, najczęściej wskazywaną przyczyną przyjazdu jest sytuacja polityczna na Ukrainie – w sumie 7,2% odpowiedzi. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że odpowiedź ta była zdecydowanie częściej wybierana przez osoby, które na przyjazd do Polski zdecydowały się dopiero niedawno – 12,5% wskazań. Od roku 2014 r. zauważa się znaczący wzrost napływu imigrantów ze wschodniej Ukrainy, dotkniętej bezpośrednio działaniami zbrojnymi, ale także z terenów zagrożonych rozprzestrzenieniem się wojny, tj. obwodu odeskiego, mikołajowskiego, chersońskiego, dnipropropetrowskiego, zaporoskiego, charkowskiego, donieckiego, ługańskiego, oraz z Krymu.<sup>5</sup> Wśród osób, które przyjechały do Polski w 2014 lub 2015 r., 28,4% stanowiła ludność ze wschodniej części Ukrainy. Wcześniej było to tylko 6,3%. W konsekwencji odsetek osób pochodzących z regionów, które są bezpośrednio dotknięte działaniami separatystów wzrósł do 11,7% wśród Ukraińców ogółem.

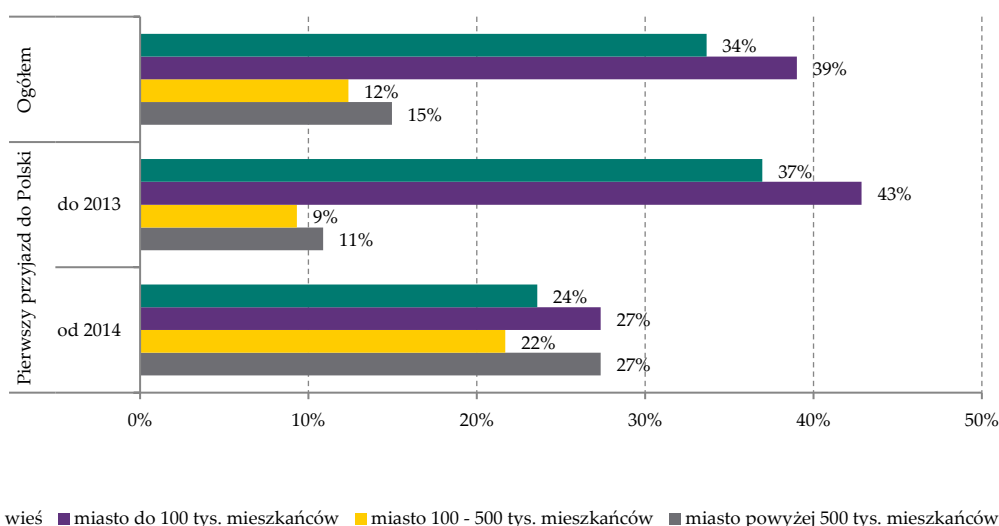
<sup>5</sup> Oprócz Doniecka i Ługańska – miast, które najczęściej wspominane są w mediach, konflikt nasilił się z czasem również w Mariupolu, a Regionalne Budynki Administracji Państwowej były okupowane także w innych miastach. Obwody odeski, mikołajowski, chersoński, dnipropropetrowski, zaporoski, charkowski, doniecki i ługański, oraz Krym to regiony, które w większym lub mniejszym stopniu są pod wpływem Rosji. We wszystkich tych regionach rodzimym językiem większości mieszkańców jest język rosyjski. Różnice kulturowe i polityczne między tą częścią Ukrainy a regionami zachodnimi odzwierciedlają również wyniki wyborów prezydenckich w 2010 r. We wszystkich wymienionych wschodnich obwodach wybory wygrał Wiktor Janukowycz, a w pozostałych wygrała opozycja. Na tej podstawie dokonano umownego podziału na Ukrainę wschodnią (wymienione obwody i Krym) oraz Ukrainę zachodnią (pozostałe obwody). Źródłem opisanych informacji jest New York Times ([http://www.nytimes.com/interactive/2014/02/27/world/europe/ukraine-divisions-crimea.html?\\_r=0](http://www.nytimes.com/interactive/2014/02/27/world/europe/ukraine-divisions-crimea.html?_r=0)).

**Wykres 5. Podział na regiony, z których Ukraińcy przyjechali do Polski**



Obywatele Ukrainy przyjeżdżający do Polski migrowali głównie ze wsi (33,6% ogółu) oraz małych miast do 100 tys. mieszkańców (39,0% ogółu). Należy zwrócić uwagę, że w grupie nowych migrantów zdecydowanie wzrósł udział migracji z większych miast, w tym także tych największych. Udział miast o liczbie ludności pomiędzy 100 a 500 tys. wyniósł 21,7% (dla grupy doświadczonych migrantów tylko 9,3%), a udział osób z miast powyżej 500 tys. mieszkańców to 27,4% (dla grupy doświadczonych migrantów tylko 10,9%).

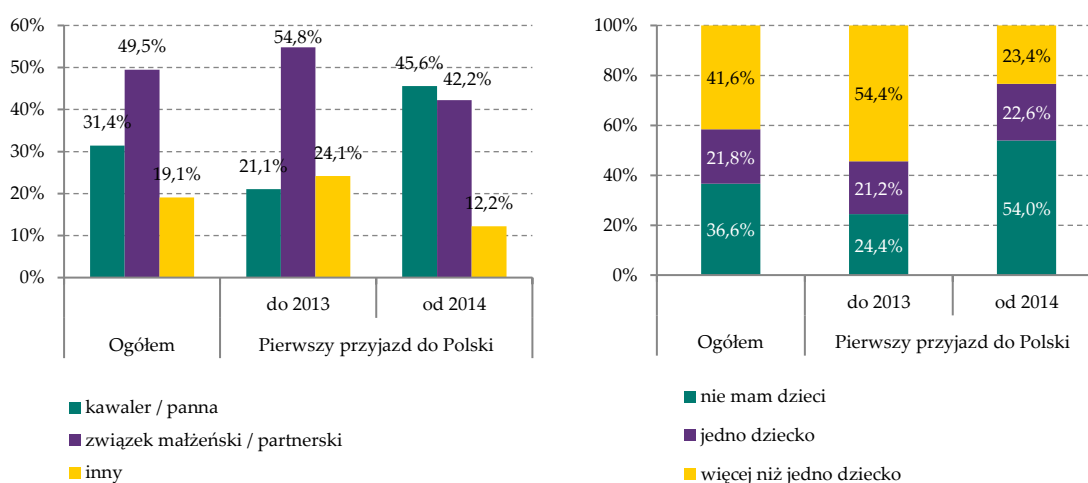
**Wykres 6. Wielkość miejscowości pochodzenia migrantów w zależności od momentu pierwszego przyjazdu do Polski**



Analiza innych zgromadzonych w trakcie badania charakterystyk wskazuje dalsze różnice między nowymi a dotychczasowymi migrantami. Konsekwencją obniżenia średniej wieku jest

między innymi pojawienie się większej liczby osób stanu wolnego (46,0% wobec 21,0% wśród doświadczonych migrantów). Zdecydowanie mniej wśród nowych migrantów jest także osób posiadających dzieci (46,0% wobec 75,6%) i w szczególności posiadających więcej niż jedno dziecko (23,4% wobec 54,4%). To może prowadzić do sytuacji, w której część z tych osób, nie będzie miała motywacji, by powrócić na Ukrainę i będzie chciała pozostać w Polsce na stałe lub migrować dalej do innych krajów Unii Europejskiej.

**Wykres 7. Sytuacja rodzinna migrantów: stan cywilny (lewy wykres) i liczba posiadanych dzieci (prawy wykres)**

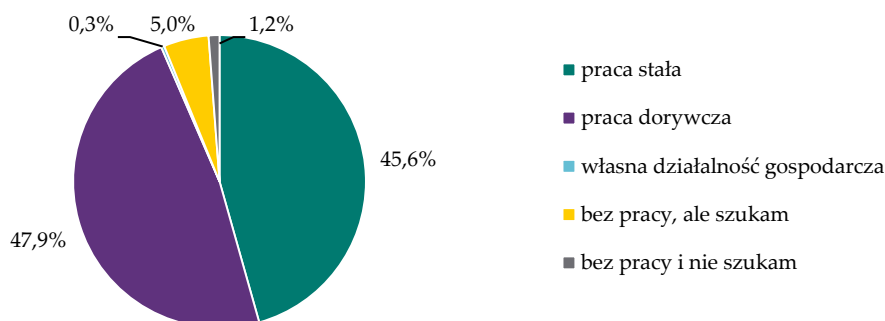


Podstawowe charakterystyki demograficzne wskazują, że trudna sytuacja polityczna i ekonomiczna u naszych wschodnich sąsiadów zachęciła do przyjazdu do Polski grupę osób odbiegających od obserwowanego do tej pory wzorca migracji. Do pracy w Polsce przyjeżdża co raz więcej młodych osób, którzy nie mają doświadczenia w migracjach zarobkowych ani do Polski, ani do innych państw. Wśród nowych migrantów zdecydowanie dominują mężczyźni, coraz więcej jest też osób z dużych i średnich miast. Osoby te jasno deklarują, że głównym powodem ich przyjazdu do Polski jest trudna sytuacja ekonomiczna rozumiana jako brak pracy lub zbyt niskie zarobki. Analizując uzyskane wyniki, należy mieć na względzie fakt, że jest to aktualny w danym momencie obraz imigrantów w aglomeracji warszawskiej. Trudno jest ocenić, na ile nowi migranci przekształcą się w migrantów cyrkulacyjnych, przyjeżdżających do Polski regularnie i czy obserwowana zmiana struktury migracji będzie miała trwały charakter.

### 3. Sytuacja na rynku pracy

Głównym powodem przyjazdu obywateli Ukrainy do Polski są przyczyny ekonomiczne, takie jak brak pracy, bądź niesatysfakcjonujące zarobki. Nie dziwi zatem, że Ukraińcy aktywnie poszukują i szybko znajdują pracę w Polsce. Znaczna większość migrantów przebywających w aglomeracji warszawskiej to osoby pracujące. 45,6% osób ma pracę stałą, a 47,9% pracuje dorywczo. Znikomy odsetek stanowią Ukraińcy prowadzący własną działalność gospodarczą (0,3%). Łącznie 93,8% osób biorących udział w badaniu to osoby aktywne zawodowo, a osoby bezrobotne to tylko 6,2%. Stopa bezrobocia dla całej populacji migrantów z Ukrainy jest zatem na bardzo niskim poziomie, zbliżonym do naturalnej stopy bezrobocia. W czasie gdy realizowane było badanie stopa bezrobocia dla polskiej gospodarki wynosiła według danych GUS 9,6%. Warto jednak zauważyć, że bezrobocie wśród osób, które przyjechały do Polski po raz pierwszy po 2014 r. jest prawie dwukrotnie wyższe (8,2%) niż w przypadku doświadczonych migrantów (4,7%). Wynika to zapewne z faktu, że osoby doświadczone w przyjazdach zarobkowych do Polski łatwiej mogą znaleźć pracę kontaktując się z byłymi pracodawcami oraz sprawniej poruszają się na polskim rynku pracy.

**Wykres 8. Struktura zatrudnienia w podziale na rodzaj zatrudnienia**



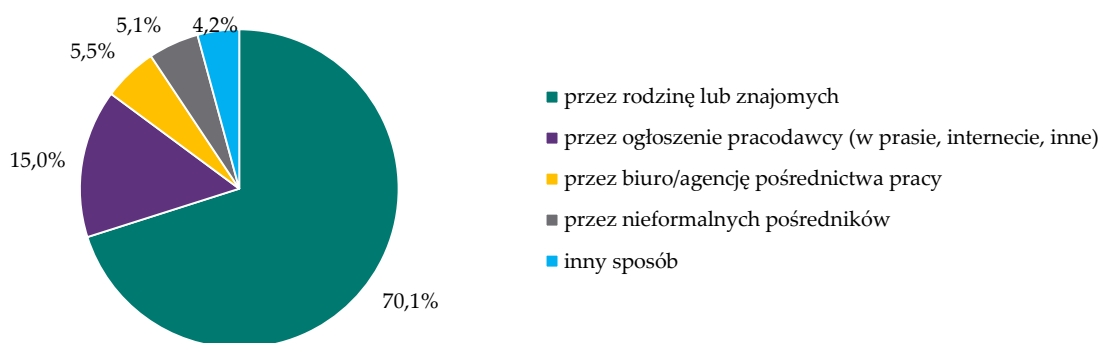
Niski poziom bezrobocia wśród Ukraińców wiąże się ściśle ze sposobem w jaki otrzymują oni wizę na wjazd do Polski. Zdecydowana większość przyjeżdża na podstawie oświadczenia pracodawcy o chęci zatrudnienia cudzoziemca (62,6%), zatem powinni oni mieć zagwarantowaną pracę na okres pobytu w Polsce. Badania wskazały jednak, że migranci nie zawsze podejmują pracę u pracodawcy, który złożył to oświadczenie, bądź nie jest to ich jedyna praca. Zatem często pomimo w pełni legalnej formy przyjazdu do Polski, podejmują oni pracę nie w pełni legalny sposób.

Badanie wskazało ponadto, że wśród osób dla których zarejestrowano oświadczenie, na jedną osobę przypada 1,22 oświadczenia. Sytuacja ta, to skutek wskazanego wcześniej zjawiska zmiany pracy w trakcie pobytu w Polsce. Ponieważ oświadczenie wiąże cudzoziemca z konkretnym pracodawcą, to w momencie jego zmiany nowy pracodawca powinien złożyć w Powiatowym

Urzędzie Pracy nowe oświadczenie. Praktyka ta jednak, jak wskazuje badanie, jest tylko częściowo dotrzymywana.

Jak wynika z badania, respondenci najczęściej znajdują zatrudnienie u pracodawcy, z którym skontaktował ich ktoś z rodziny lub znajomych. Aż 70,1% osób znalazło pracę właśnie w ten sposób. Kolejne 15,0% odpowiedziało na ogłoszenie pracodawcy. Z pomocy pośredników, czy to oficjalnych czy nieoficjalnych, skorzystało w sumie 10,6% migrantów. Pozostali znaleźli zatrudnienie w jeszcze inny sposób. Widać jednak wyraźnie, że najważniejszą rolę odgrywają kontakty bezpośrednie. Warto zwrócić uwagę, że także w tym obszarze widać pewne przesunięcia pomiędzy migrantami posiadającymi doświadczenie i tymi, którzy dopiero je zdobywają. Z pomocy rodziny i przyjaciół w szukaniu pracy korzysta 77,5% doświadczonych migrantów, wśród nowoprzybyłych odsetek ten jest niższy i wynosi 59,1%. Wyższy w tej grupie jest natomiast udział osób, które odpowiedziały na ogłoszenie pracodawcy lub skorzystały z usług pośrednika (37,3% wobec 17,8%). Można się jednak spodziewać, że jeśli osoby te będą kontynuowały pracę w Polsce, ich siatka kontaktów się rozbuduje i także one będą podejmowały zatrudnienie dzięki bezpośrednim znajomościom.

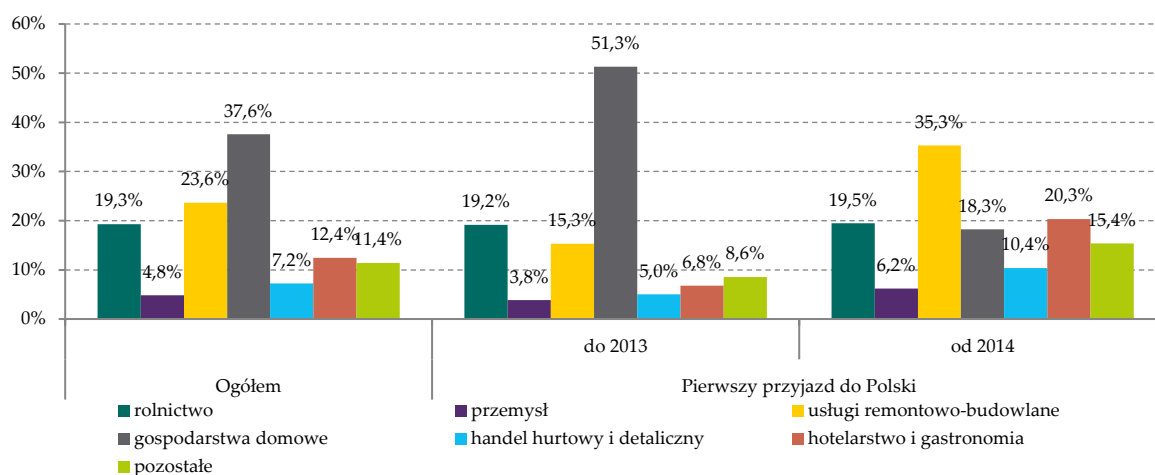
**Wykres 9. Sposób znajdowania pracy**



W strukturze zatrudnienia migrantów według przebadanej w aglomeracji warszawskiej próby największą część stanowią osoby pracujące w sektorze usług dla gospodarstw domowych (37,6%). Drugą pod względem liczebności grupą jest sektor usług remontowo-budowlanych (23,6%), a trzecią sektor rolniczy (19,3%). Warto również wskazać, jako ważne sektory zatrudnienia, hotelarstwo i gastronomię (łącznie 12,4%) oraz handel (7,2%). W przemyśle pracuje tylko 4,8% przebadanej populacji migrantów.

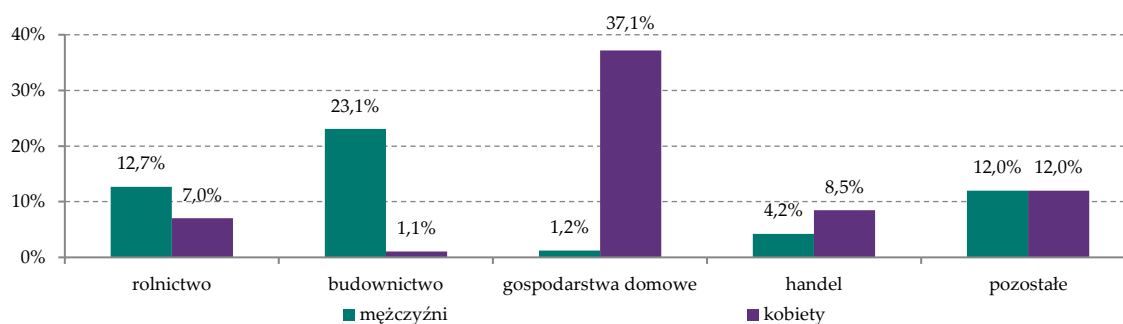


**Wykres 10. Sektor zatrudnienia migrantów<sup>6</sup>**



Porównując migrantów, którzy przybyli do Polski po raz pierwszy przed 2014 r. oraz tych, którzy przyjechali w 2014 lub 2015 r., zauważa się znaczący spadek udziału osób zatrudnionych w sektorze usług dla gospodarstw domowych (z 51,3% do 18,3%), oraz wzrost znaczenia pozostałych sektorów, a zwłaszcza sektora usług remontowo-budowlanych (z 15,3% do 35,3%). Związane jest to z mniejszym niż dotychczas udziałem w tej grupie kobiet, których najczęstszym miejscem pracy są właśnie gospodarstwa domowe. Mężczyźni, których udział wzrósł istotnie wśród nowych migrantów, znacznie częściej pracują właśnie w sektorze usług remontowo-budowlanych. Obserwowana zmiana nie wynika więc z mniejszego zainteresowania pracą dla gospodarstw domowych, a jest efektem zmiany struktury płci migrantów. Zróżnicowanie sektorowe, jeśli chodzi o aktywność kobiet i mężczyzn, jest bardzo mocno zauważalne, ale też zgodne z oczekiwaniami. Sektor usług na rzecz gospodarstw domowych jest prawie w całości zdominowany przez kobiety, natomiast w sektorze usług remontowo-budowlanych zatrudniani są wyłącznie mężczyźni.

**Wykres 11. Struktura zatrudnienia według płci**

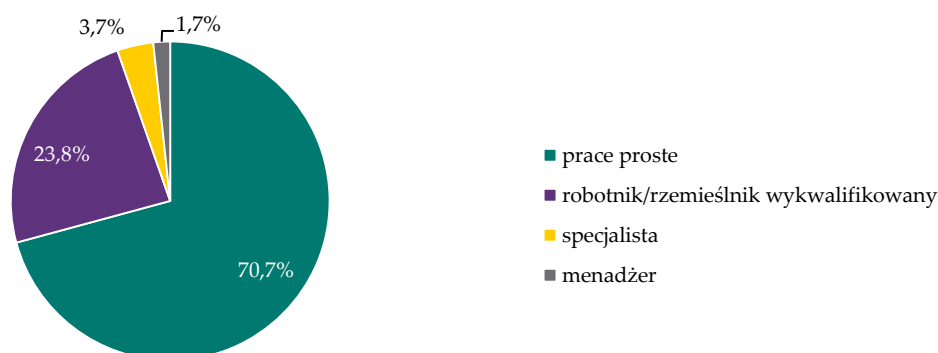


<sup>6</sup> Dane nie sumują się do 100%, ponieważ imigranci wskazywali wszystkie sektory zatrudnienia w których pracowali.

Jeśli chodzi o rodzaj wykonywanej pracy, to w zdecydowanej większości (70,7%) są to prace proste, niewymagające kwalifikacji, takie jak zbieranie owoców, sprzątanie, opieka nad dziećmi i osobami starszymi lub prace na budowie. Drugą co do wielkości grupą (23,8%) są robotnicy i rzemieślnicy wykwalifikowani, np. operatorzy maszyn, murarze, fryzjerzy, czy pielęgniarki. Pozostałe 5,5% stanowią specjaliści (np. informatycy, nauczyciele lub prawnicy) oraz menadżerowie (głównie niskiego szczebla). W obliczu dobrego wykształcenia migrantów, opisywanego w rozdziale drugim nie dziwi, że 64,1% migrantów uważa, że wykonuje pracę poniżej swoich kwalifikacji.

---

**Wykres 12. Rodzaj wykonywanej pracy**



---

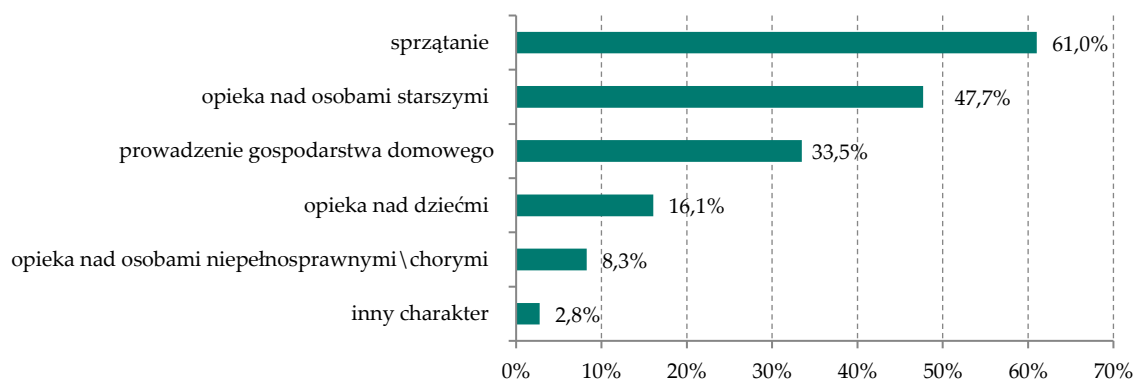
Analizując bardziej szczegółowo zatrudnienie w sektorze usług dla gospodarstw domowych należy zauważyć, że duża część pracowników z Ukrainy, poza wykonywaniem najprostszyc prac, takich jak sprzątanie (61,0%), zaczęła także wykonywać prace o charakterze opiekuńczym. Prawie połowa osób zatrudnionych w tym sektorze (47,7%)<sup>7</sup>, wśród swoich obowiązków ma opiekę nad osobami starszymi. Kobiety z Ukrainy zajmują się też dziećmi (16,1%) oraz osobami niepełnosprawnymi i przewlekle chorymi (8,3%). Tak duży udział osób wykonujących prace opiekuńcze jest zasadniczą zmianą w porównaniu do badania przeprowadzonego przez NBP w 2012 r.<sup>8</sup> Dominowały wtedy wyłącznie najprostsze prace takie jak sprzątanie. Zmiana ta, polegająca na pełnieniu coraz bardziej złożonej roli w gospodarstwach domowych przez imigrantów jest podobną drogą do tej, którą przeszli polscy emigranci wspomagający gospodarstwa domowe w krajach zachodniej Europy.

---

<sup>7</sup> Pytanie o rodzaj wykonywanej pracy na rzecz gospodarstw domowych było pytaniem wielokrotnego wyboru.

<sup>8</sup> Raport z badania migrantów w Polsce, Ośrodek Badań nad Migracjami Fundacja, Warszawa 2013

**Wykres 13. Rodzaj wykonywanej pracy w ramach usług dla gospodarstw domowych (pytanie wielokrotnego wyboru)**



Pomimo stosunkowo niskiego udziału w próbie osób zatrudnionych w rolnictwie warto zwrócić uwagę na rodzaj gospodarstw ich zatrudniających. Zdecydowana większość (71,4%) pracowała w gospodarstwach prowadzących uprawę roślin wieloletnich (drzew i krzewów). Jedna piąta próby pracowała w gospodarstwach uprawiających rośliny jednoroczne. Znaczący udział gospodarstw prowadzących uprawę roślin wieloletnich wydaje się naturalny. Z jednej strony to te gospodarstwa potrzebują zewnętrznej pomocy w momencie zbiorów (mały stopień automatyzacji), zaś z drugiej strony wokół aglomeracji warszawskiej dominuje taki właśnie typ gospodarstw rolnych.

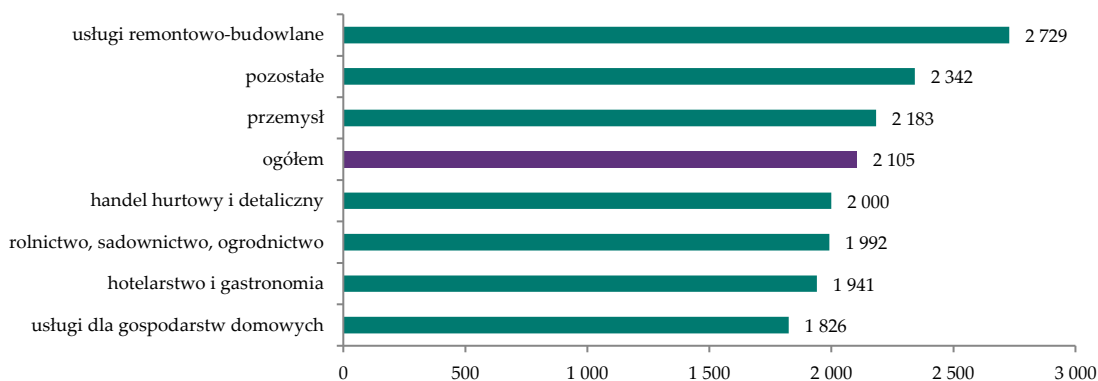
**Wykres 14. Specjalizacja gospodarstwa rolnego zatrudniającego obywateli Ukrainy**



Ważnym aspektem w analizie sytuacji imigrantów na polskim rynku pracy są osiągnięte przez nich zarobki. Średni dochód na rękę obywateli Ukrainy w aglomeracji warszawskiej to 2.105 PLN. Najwięcej zarabiają cudzoziemcy pracujący w sektorze remontowo-budowlanym (2.729 PLN), a najmniej osoby świadczące usługi dla gospodarstw domowych (1.826 PLN). We wszystkich sektorach, za wyjątkiem rolnictwa, doświadczeni migranci zarabiają więcej niż

niedoświadczeni. Mimo to, średnie zarobki ogółem drugiej grupy są wyższe (2.133 PLN wobec 2.086 PLN). Wynika to z faktu, że wśród doświadczonych migrantów najbardziej powszechny jest sektor gospodarstw domowych, gdzie zarobki są, a wśród niedoświadczonych migrantów dominuje zatrudnienie w sektorze usług remontowo-budowlanych, który charakteryzuje się stosunkowo wysokimi zarobkami.

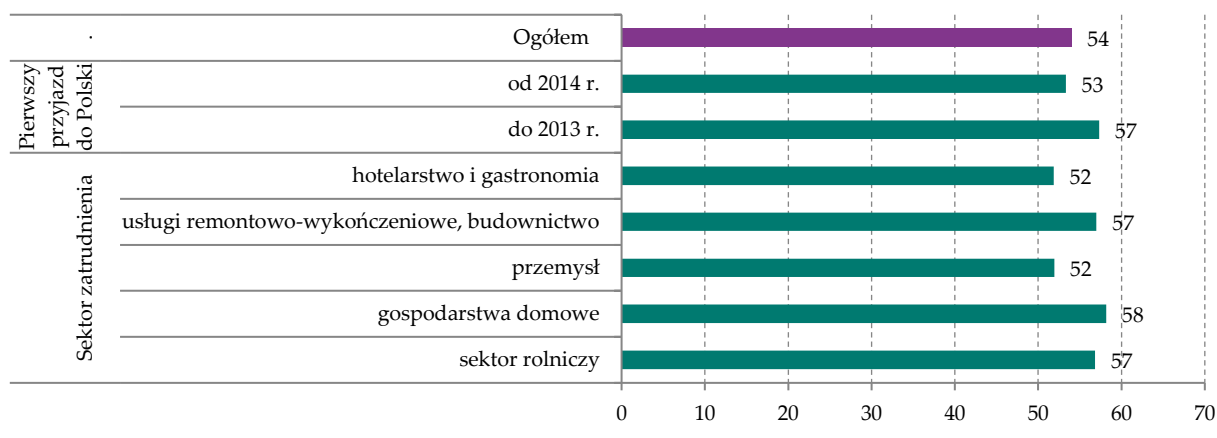
**Wykres 15. Średnie dochody w podziale na sektory**



Co prawda średnie zarobki migrantów na poziomie 2.105 zł miesięcznie są zbliżone do mediany zarobków w polskiej gospodarce, która według danych GUS wynosiła w 2014 r. brutto 3.292 zł<sup>9</sup> (co daje około 2.300 zł na rękę), ale uzyskane wyniki wskazują, że aby osiągnąć taki dochód muszą oni pracować dużo więcej niż wynosi normalny etat w Polsce. Średnio, przebadany imigrant pracował 54 godziny tygodniowo, czyli o połowę czasu więcej niż Polacy pracujący na etacie, jednak i w tym przypadku widoczne są różnice pomiędzy różnymi grupami migrantów. Osoby z większym doświadczeniem migracyjnym (pierwsze przybycie do 2013 r.), pracują średnio więcej godzin niż „nowsi” migranci (57 godzin tygodniowo wobec 53). Wynika to w dużej mierze z większego udziału w tej grupie kobiet pracujących w sektorze gospodarstw domowych, a właśnie w tym sektorze pracuje się najwięcej – średnio 58 godzin tygodniowo (opiekuńczy charakter prac, który rozwinął się w tym sektorze, wymaga czasem pracy przez większą część doby). W innych ważnych sektorach, takich jak usługi remontowo-budowlane oraz rolnictwo, gdzie dominują głównie mężczyźni, średni czas pracy jest również wysoki i wynosi 57 godzin.

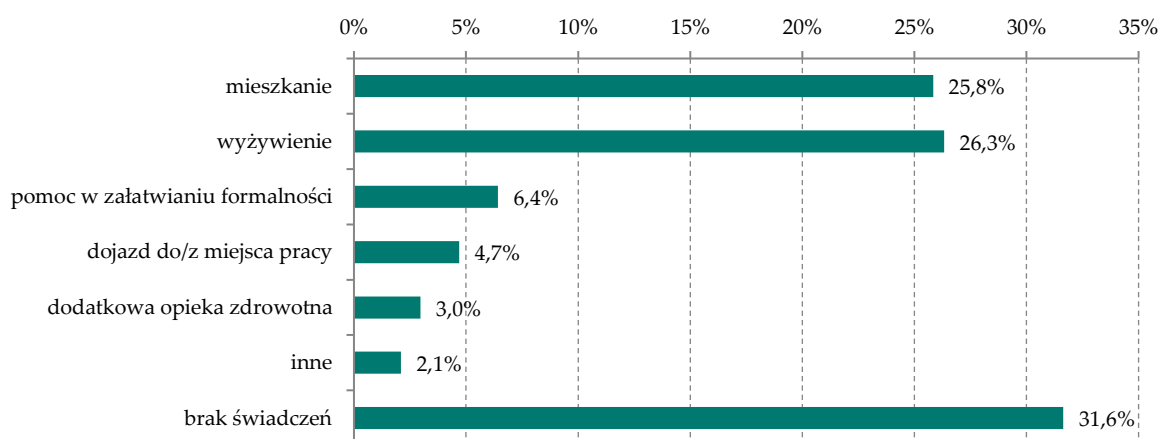
<sup>9</sup> Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2014 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2015

**Wykres 16. Liczba godzin pracy obywateli Ukrainy w tygodniu**



Z zarobionych pieniędzy średnio 34,2% przeznaczane jest „na życie”, czyli wydatki takie jak opłata za mieszkanie, stałe opłaty, np. za energię i media, wyżywienie, zakupy, transport itp. Możliwość stosunkowo niskich wydatków na życie w Polsce jest w dużej mierze związana z powszechnym zjawiskiem otrzymywania przez imigrantów dodatkowych świadczeń, np. w formie zakwaterowania, wyżywienia lub transportu do/z pracy, co ułatwia oszczędzanie znacznej części dochodów. Ze świadczeń takich korzysta 53,1% pracujących, z czego dwie trzecie otrzymuje więcej niż jedno świadczenie. Najpopularniejsze udogodnienie zapewniane przez pracodawcę to zakwaterowanie i wyżywienie. Z obu tych świadczeń korzysta 29,5% zatrudnionych, a z przynajmniej jednego z dwóch 47,8%.

**Wykres 17. Dodatkowe świadczenia oferowane przez pracodawcę**



Przedstawione powyżej analizy w dużym stopniu potwierdzają pewne przypuszczenia na temat sytuacji obywateli Ukrainy na polskim rynku pracy. Zgodnie z oczekiwaniami, obecni w

aglomeracji warszawskiej Ukraińcy to w zdecydowanej większości osoby pracujące (94,1%), które korzystają z uproszczonej procedury podejmowania pracy w Polsce i przyjechały w oparciu o oświadczenie pracodawcy o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi. Wykonywane przez nich zadania mają w większości charakter prac fizycznych i nie są adekwatne do posiadanego przez nich wykształcenia. Dominujące znaczenie ma sektor usług na rzecz gospodarstw domowych (38%) oraz sektor remontowo-budowlany (24%), przy czym zatrudnienie w sektorze budowlanym dotyczy prawie w całości mężczyzn, a w gospodarstwach domowych kobiet. Odnośnie drugiego z wymienionych sektorów ciekawe i nieoczywiste są wyniki wskazujące na wykształcenie się nowego rodzaju prac wykonywanych w gospodarstwach domowych tj. usług opiekuńczych w stosunku do osób starszych, niepełnosprawnych i dzieci. Warto także zwrócić uwagę na zmiany wynikające z pojawienia się nowej fali imigracji, w której wzrósł udział mężczyzn. Konsekwencją tego, jest wzrost zatrudnienia w takich sektorach jak budownictwo czy przemysł. Ukraińcy pracujący w aglomeracji warszawskiej na prace przeznaczają średnio 54 godziny tygodniowo, a ich miesięczne wynagrodzenie na rękę to średnio 2 105 zł. Z porównania średnich zarobków z liczbą przepracowanych godzin wynika, że stawka godzinowa, za którą pracują obywatele z Ukrainy to około 10 zł. Poza świadczeniami finansowymi, część osób ma zapewnione przez pracodawcę mieszkanie oraz wyżywienie.

## 4. Środki przekazywane na Ukrainę

Pieniądze do rodziny na Ukrainie przekazuje dwie trzecie osób (66,4%). Zauważyć można istotne różnice pomiędzy poszczególnymi podgrupami jeśli chodzi o skłonność do transferowania środków. Zdecydowanie częściej pieniądze przekazują doświadczeni migranci (78,4%), kobiety (74,2%) oraz osoby pochodzące z zachodnich regionów Ukrainy (78,6%). Wysoki udział osób dokonujących przekazów zarobków w tych trzech podgrupach jest ze sobą powiązany, ponieważ wśród doświadczonych migrantów obserwowany jest dużo wyższy udział kobiet niż mężczyzn oraz osób z zachodniej części Ukrainy.

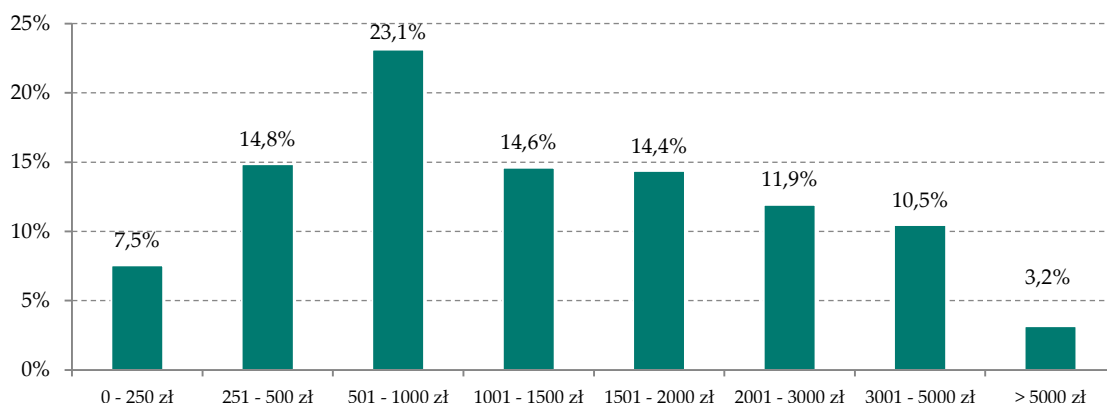
**Tabela 2. Przekazy pieniędzy na Ukrainę w podziale na doświadczenie w migracji, płeć oraz region pochodzenia**

	Ogółem	Pierwszy przyjazd do Polski		Płeć		Region	
		do 2013 r.	od 2014 r.	kobieta	mężczyzna	zachodni	wschodni
<b>przekazuje</b>	66.4%	78.4%	49.4%	74.2%	56.1%	78.6%	47.9%
<b>nie przekazuje</b>	33.6%	21.6%	50.6%	25.8%	43.9%	21.4%	52.1%

Mając na względzie, że część obywateli Ukrainy jest w Polsce od niedawna i być może nie zdążyła jeszcze zgromadzić środków, które mogłaby przekazać rodzinie w kraju, zapytano także o prawdopodobieństwo dokonywania przekazów w najbliższej przyszłości. Spośród osób, które zadeklarowały, że do tej pory nie przekazywały środków, 61,3% zamierza dokonać tego w najbliższej przyszłości. Spośród tych, którzy już przekazują, aż 91,5% zamierza w dalszym ciągu wysyłać pieniądze na Ukrainę. Bazując na deklaracjach imigrantów, można się spodziewać, że odsetek osób, które przekazują środki zarobione w Polsce wzrośnie nawet do 81,5%.

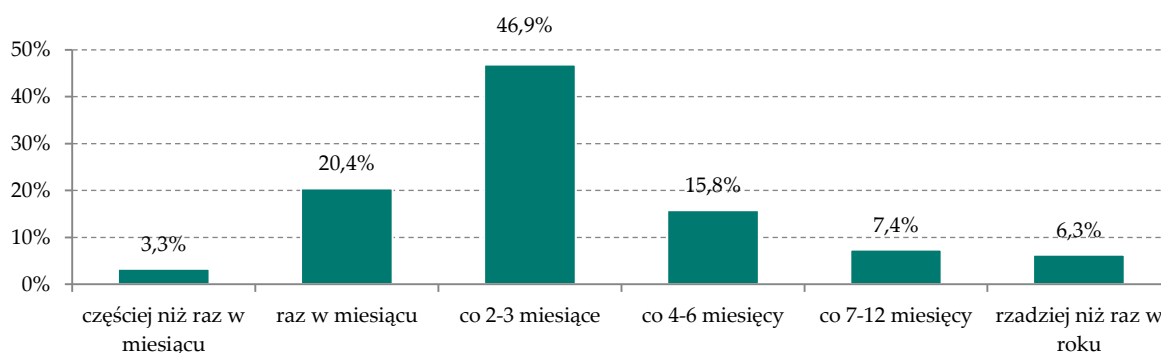
Jeśli chodzi o wysokość pojedynczego transferu, to wynosi ona średnio 1 793 zł, zaś mediana to 1 500 zł. Rozpiętość transferowanych kwot jest jednak duża. Prawie połowa ankietowanych (45,5%) przekazała ostatnio do kraju kwotę nie przekraczającą 1 000 zł, przy czym duża część wskazań dotyczyła transferów nie większych niż 500 zł. Kwoty o wyższej wartości – między 1 000 a 2 000 zł przekazuje 29,0% osób, a kolejne 25,5% dokonuje jeszcze wyższych transferów. Jednak naprawdę wysokie kwoty, przekraczające 5 000 zł, stanowią tylko 13,6% odpowiedzi.

**Wykres 18. Wysokość ostatniego dokonanego przekazu na Ukrainę w zł.**



Z analizy wyników dotyczących częstotliwości przekazów, rysuje się model transferowania, według którego migranci najczęściej odkładają część zarobionych środków i wysyłają je do rodziny co 2-3 miesiące. Z taką częstotliwością transferów dokonuje aż 46,9% osób. Zdecydowanie częściej niż raz w miesiącu przekazują środki co miesiąc (20,4%), a nawet częściej (3,1%). Zdecydowanie wyższą częstotliwością w przekazywaniu środków charakteryzują się mniej doświadczeni migranci. W grupie tej aż 38,1% osób przekazuje pieniądze raz na miesiąc lub częściej. Wśród doświadczonych pracowników odsetek ten wynosi 17,3%. Zdecydowanie więcej jest natomiast w tej drugiej grupie osób przekazujących pieniądze co 2-3 miesiące – 52,0% wobec 35,4% w grupie migrantów bez doświadczenia. Pozostałe osoby dokonują przekazów z mniejszą częstotliwością, jednak odsetek osób, które robią to naprawdę rzadko, tj. rzadziej niż raz na rok, jest niski i w obu grupach wynosi nieco ponad 6,0%.

**Wykres 19. Częstotliwość przekazów**

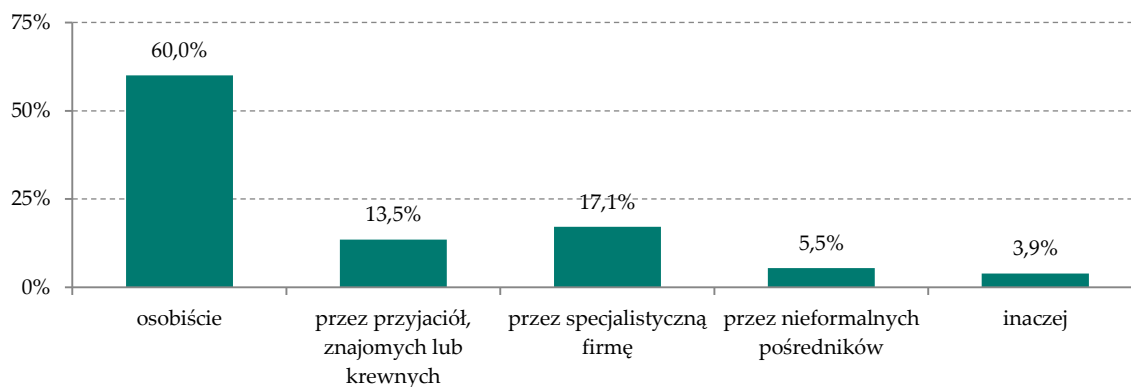


Jeśli chodzi o sposób transferowania środków, Ukraińcy najczęściej zawiążą je rodzinie osobiście (60,0%) lub przekazują przez zaufane osoby (13,5%). To właśnie kwestia zaufania i bezpieczeństwa jest główną przyczyną takiego wyboru formy transferów. Mniej istotne dla przekazujących okazują się aspekty związane z kosztem transferowania. Trzecią z kolei



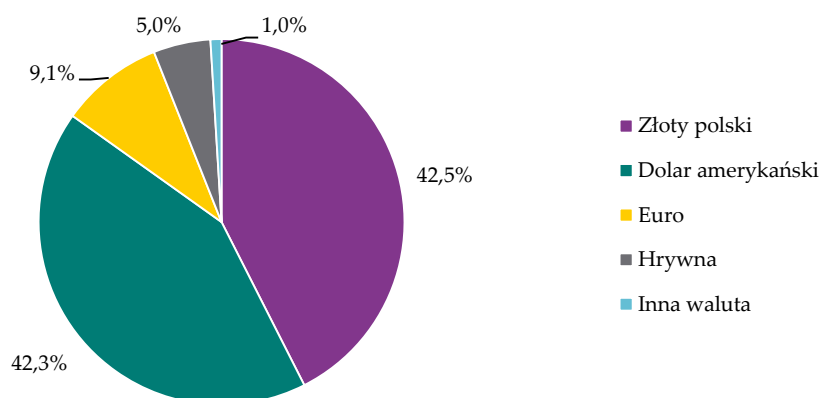
preferowaną formą przekazywania pieniędzy (17,1%) jest korzystanie z usług specjalistycznych firm, takich jak Western Union lub Money Gram.

**Wykres 20. Najczęściej wykorzystywany sposób transferowania środków**



Spośród osób, które dokonują transferów, 57,5% deklaruje, że przed przekazaniem lub zawiezieniem zarobionych pieniędzy na Ukrainę wymienia złote na inną walutę. Najczęściej jest to dolar amerykański (42,5%). Mniejsze znaczenie ma euro (9,1%) i hrywna (5,0%). Pozostali (42,5%) nie dokonują wymiany i przekazują środki w polskich złotych. Być może osoby te planują w niedługiej przyszłości wrócić do Polski, np. na zakupy lub traktują złote jako dobrą lokatę oszczędności.

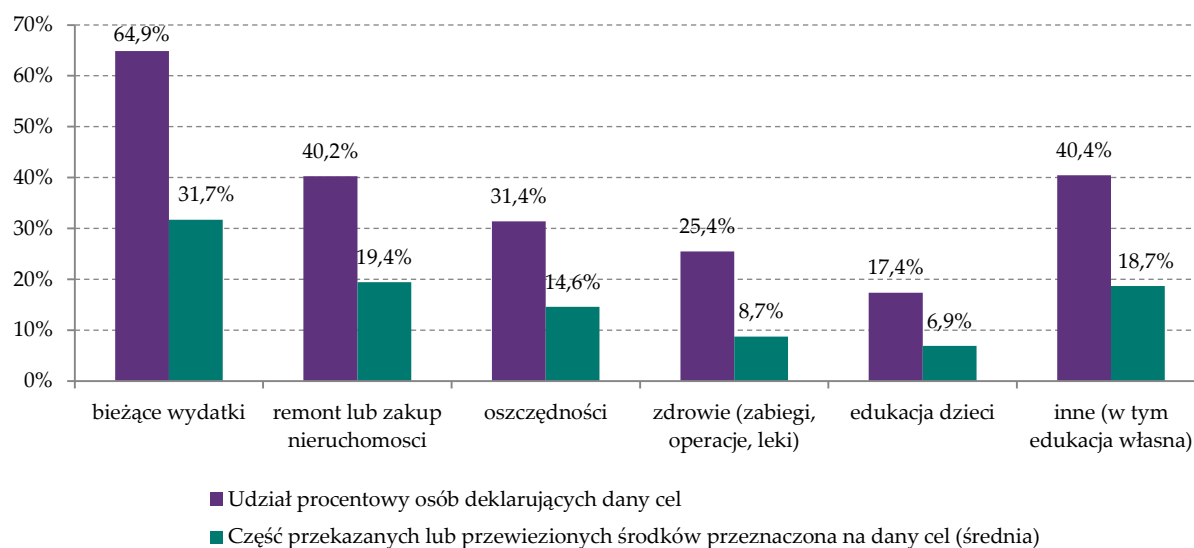
**Wykres 21. Struktura walutowa środków przekazywanych na Ukrainę**



Wśród osób, które nie przekazują zarobków na Ukrainę jest duża grupa, która posiada oszczędności (49,5%). Część z nich planuje w przyszłości wrócić z zaoszczędzonymi pieniędzmi na Ukrainę (45,4%). Zatem poza osobami, które transferują regularnie środki na Ukrainę, istnieje niemała grupa imigrantów, która jeszcze nie zdążyła tego zrobić.

Największa część obywateli Ukrainy pracujących w aglomeracji warszawskiej (64,9%) deklaruje, że istotna część przekazanych lub wywiezionych z Polski za granicę środków zostanie wykorzystana na bieżące wydatki. Kolejnym powszechnym celem jest zakup nieruchomości albo remont już posiadanego mieszkania czy domu (40,2%), z czego większość (90,7%) dotyczy remontu już posiadanej nieruchomości, a nie zakupu nowej. Nieco mniej badanych (25,4%) transferuje swoje środki na cele zdrowotne. Sporo osób deklaruje również, że nie wyda wszystkiego. Zaoszczędzić część przekazanych pieniędzy planuje 31,4%. Więcej ankietowanych zamierza zainwestować w edukację dzieci (17,4%), aniżeli swoją (3,9%).

**Wykres 22. Cele na jakie wydane zostaną środki przekazane lub przewiezione przez imigrantów z Polski za granicę<sup>10</sup>**



Jeżeli chodzi o część, jaka z przekazanych lub przewiezionych pieniędzy zostanie przeznaczona na dany cel, to tu dominują ponownie wydatki bieżące, które absorbują 31,7% transferowanych środków. Na cele związane z nieruchomościami, ankietowani planują przeznaczyć 19,4% przekazów, z czego większość (85,6%) dotyczy remontów, a reszta zakupu mieszkania lub domu. Wśród innych wydatków, które zostaną sfinansowane z przekazów, istotne znaczenie mają także: cele zdrowotne – 8,7%, edukacja dzieci – 6,9% oraz po prostu oszczędności – 14,6%

<sup>10</sup> Kategoria inne obejmuje między innymi takie cele jak spłata długu (4,3% wskazań), edukację własną (3,9%), własna działalność gospodarcza (3,1%) i inwestycje finansowe (0,3%).

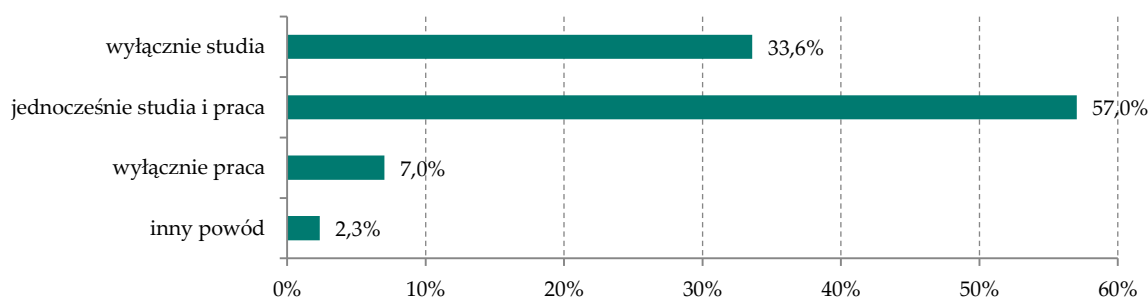
transferów. Na finansowanie wydatków wskazanych w kategorii „inne” przeznaczonych zostanie 18,7% transferów, z czego najwięcej (23,2%) dotyczy spłaty długu.

W oparciu o uzyskane wyniki na temat częstotliwości i wysokości transferów opracowano szacunek, z którego wynika, że w 2015 r. kwota środków przekazanych z Polski na Ukrainę wyniosła 5,0 mld PLN. Składają się na nią w głównej mierze pieniądze przekazywane (zawożone) na Ukrainę przez migrantów krótkookresowych (4,8 mld PLN) i w mniejszej części przez osoby, które mieszkają w Polsce powyżej roku (w badaniu osoby takie stanowiły około 15,0% próby), ale nadal wspomagają finansowo swoje rodziny w kraju pochodzenia (0,2 mld PLN). Dla porównania, w 2014 r. kwota przekazów wyniosła 3,6 mld PLN. Jak wynika z badania, największa część transferowanych środków jest przeznaczana na bieżącą konsumpcję oraz na polepszenie sytuacji mieszkaniowej (zakup lub remont mieszkania).

## 5. Studenci z Ukrainy na polskim rynku pracy

Do udziału w badaniu zaproszeni zostali także obecni na warszawskich uczelniach ukraińscy studenci. Statystyki dotyczące tej kategorii imigrantów wskazują, że jest to znacząca liczebnie grupa. Według danych GUS na koniec września 2015 r. na uczelniach wyższych zarejestrowanych było 30,6 tys. studentów z Ukrainy<sup>11</sup>. Także w tej grupie obserwowany jest istotny wzrost. W stosunku do 2014 r. ich liczba wzrosła o 30,8%, a w stosunku do 2013 r. uległa podwojeniu (wzrost o 102,3%). Coraz większa obecność w przestrzeni publicznej młodych ludzi ukraińskiego pochodzenia, zatrudnionych w aglomeracji warszawskiej w sektorze usług (obsługa w sklepach i restauracjach oraz w handlu) sugerowała, że mogą to być właśnie studenci, którzy poza nauką w Polsce, są także aktywni na rynku pracy.

Wykres 23. Studenci z Ukrainy według motywów przyjazdu do Polski



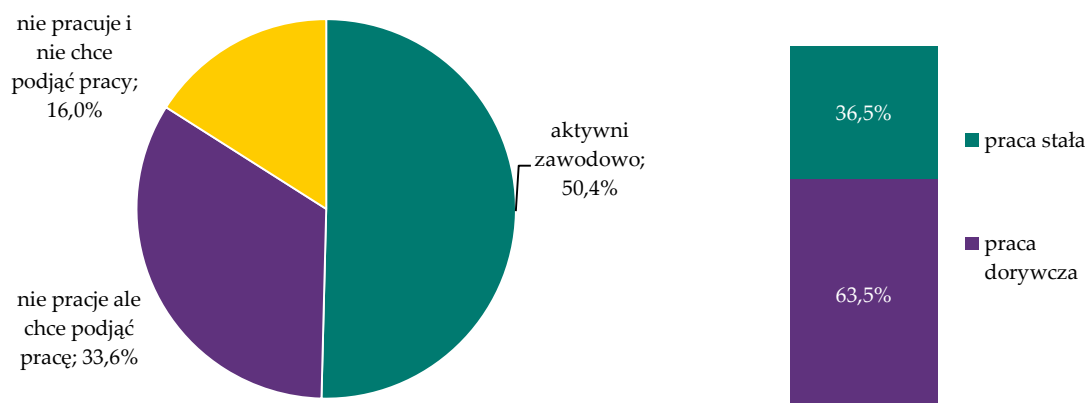
Uzyskane wyniki potwierdziły, że włączenie studentów do badania było słuszną decyzją. Ponad połowa z nich – 57,0% zadeklarowała, że przyjechała do Polski z zamiarem jednoczesnego studiowania i podjęcia pracy a 33,6% przyjechało wyłącznie w celach edukacyjnych. W grupie przebadanych znalazły się też osoby, dla których głównym celem przyjazdu była wyłącznie praca – 7,0% odpowiedzi, a rozpoczęcie edukacji nie miało znaczenia w chwili podejmowania decyzji o wyjeździe. Pojedyncze odpowiedzi (2,3%) dotyczyły jeszcze innych motywów, jak np. przyjazd do rodziny.

Jeszcze dobitniej o zainteresowaniu ukraińskich studentów pracą w Polsce mówią dane na temat ich aktualnej sytuacji na rynku pracy. Spośród wszystkich ankietowanych aż 50,4% jednocześnie studiuje i pracuje, a kolejne 33,6% w chwili badania nie pracowało, ale wyraziło chęć podjęcia zatrudnienia. Jedynie 16,0% nie pracuje i nie jest zainteresowanych podjęciem pracy. Uzyskany

<sup>11</sup> Szkoły wyższe i ich finanse w 2014 r., Główny Urząd Statystyczny <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkolnictwo-wyzsze-stand-w-dniu-30-xi-2015-r-dane-wstepne,8,3.html>

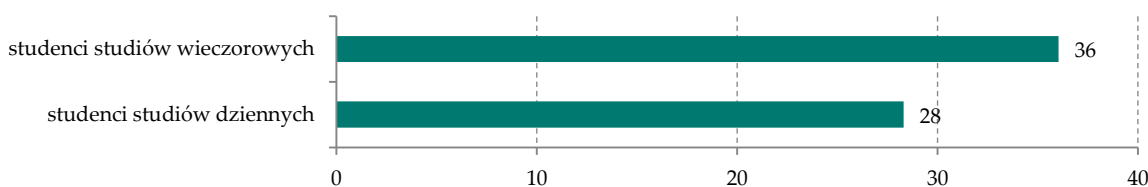
wynik oznacza, że nawet osoby, które przyjechały jedynie z zamiarem studiowania, obecnie pracują lub chcą pracować.

**Wykres 24. Aktywność zawodowa studentów z Ukrainy na polskim rynku pracy (lewy wykres) oraz rodzaj pracy wśród osób aktywnych zawodowo (prawy wykres)**



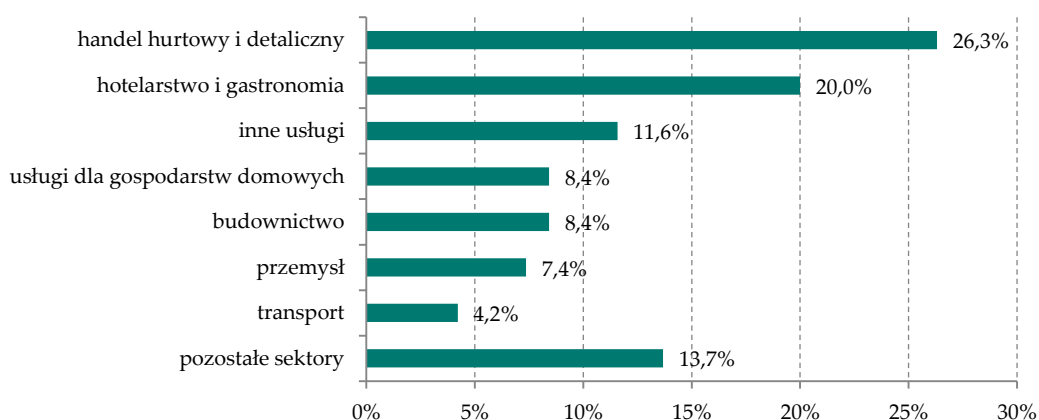
Spośród studentów aktywnych zawodowo, zdecydowana większość – 63,5% wykonuje prace o charakterze dorywczym, a jedynie 36,5% ma stałą pracę. W przebadanej grupie studentów, 72,3% zadeklarowało naukę na studiach w trybie dziennym, pozostałe 27,7% to osoby uczące się w trybie wieczorowym. Jeśli wziąć pod uwagę, że studenci muszą jednocześnie dzielić czas pomiędzy pracę i uczelnię, to wysoki udział osób pracujących dorywczo raczej nie zaskakuje. Z tego samego powodu, średnia ilość czasu jaką studenci przeznaczają na pracę jest zdecydowania niższa niż w przypadku typowych imigrantów zarobkowych. Studenci studiów wieczorowych pracują średnio 36 godzin tygodniowo, a osoby studiujące w trybie dziennym nieco mniej - 28 godzin. Dla przypomnienia, średnia liczba godzin pracy w tygodniu dla "normalnych" pracowników wynosi 54 godzin.

**Wykres 25. Średnia ilość godzin pracy w tygodniu według rodzaju studiów**



Dalsza analiza aktywności ukraińskich studentów na rynku pracy wykazała, że najczęściej znajdują oni zatrudnienie w usługach związanych z handlem – 26,3% odpowiedzi, hotelarstwem i gastronomią – 20,0% lub innymi usługami – 11,6%. W przypadku pozostałych sektorów, takich jak budownictwo czy gospodarstwa domowe, odsetek wskazań nie przekroczył 10,0%.

**Wykres 26. Struktura pracy studentów z Ukrainy według sektorów zatrudnienia**



Konsekwencją pracy o charakterze dorywczym, w niepełnym wymiarze godzin, jest poziom osiąganego wynagrodzenia. Średnia zarobków studentów wynosi 1.586 PLN i jest wyraźnie niższa od średniej dla całej próby.

Podsumowując analizę na temat wysokiej aktywności studentów z Ukrainy na polskim rynku pracy należy oczywiście pamiętać o kosztach związanych ze studiami (opłaceniu czesnego, koszty mieszkania, wyżywienia itd.). Dla 28,7% przebadanych, dochód z pracy jest głównym źródłem utrzymania w Polsce, a więc dla sporej części osób praca jest koniecznością. Ciekawe z punktu widzenia rynku pracy są też dalsze plany tej grupy respondentów. Spora część, bo aż 36,6% chciałaby pozostać w naszym kraju na stałe, a dalsze 32,5% chciałoby przynajmniej częściowo być związane z Polską. Pozostali studenci planują w przyszłości migrację do innego kraju (22,0%). Jedynie niewielki procent (2,4%) chciałby w przyszłości wrócić na Ukrainę, a reszta (6,5%) nie ma jeszcze planów odnośnie swojej przyszłości.

## Aneks - metodologia badania

Badanie ankietowe zostało przeprowadzone metodą RDS (Respondent Driven Sampling), która w kontrolowany sposób pozwala na dotarcie do respondentów pomimo braku wiedzy o dokładnym miejscu ich przebywania i umożliwia uzyskanie wiarygodnych statystycznie rezultatów. Metoda RDS w dużym uproszczeniu jest zbliżona do metodologii kuli śniegowej i stosowana jest do badania populacji ukrytych, gdzie nie jest znana liczebność populacji i gdzie utrudniony jest proces dotarcia do jej przedstawicieli.

Jako miejsce przeprowadzania ankiety został wybrany obszar aglomeracji warszawskiej. Na tym obszarze koncentruje się dominująca część imigracji w Polsce, a w szczególności migrantów z Ukrainy. Głównym celem badania było zdobycie informacji o strukturze napływu obywateli Ukrainy, takich jak: cechy społeczno-ekonomiczne migrantów, wzorce migracji i integracji ekonomicznej, wzorce przekazywania i wielkości transferów i inne. Okres przeprowadzenia badania (jesień 2015 r.) wskazywał wprost także dodatkowy cel – identyfikacja cech nowej fali migracji, która zaczęła napływać od początku 2014 r. Szczególnym zadaniem było także zbadanie ukraińskich pracowników sektora rolnego w Polsce. Jest to sektor bardzo ważny z punktu widzenia zatrudnienia migrantów, jednakże nie przeprowadzono jak dotąd jego ilościowych badań. Sektor rolniczy jest szczególnie trudny do uchwycenia w badaniach z powodu dużego rozdrobnienia pracodawców oraz znaczącego zakresu nieformalnych praktyk występujących w tym sektorze.

W badaniu uczestniczyli dorośli obywatele Ukrainy (powyżej 18 roku), którzy przyjechali do Polski po raz pierwszy w 1989 roku lub później, czyli po rozpoczęciu transformacji ustrojowej w kraju, która była bodźcem dla pojawienia się nowej fali napływu obcokrajowców do Polski. Cudzoziemcy przyjeżdżający do Polski przed 1989 rokiem wykluczeni zostali z badania ze względu na ich potencjalnie odmienną charakterystykę w porównaniu ze współczesnymi migrantami. Takie samo ograniczenie zastosowano w innych badaniach sondażowych imigrantów z byłego ZSRR, w tym także w poprzednim badaniu realizowanym przez NBP (Górny i inni 2013, Napierała i Górny 2011).

Głównym przedmiotem badania była migracja zarobkowa Ukraińców do Polski oraz związane z nią transfery do kraju pochodzenia. Mimo to, oprócz cudzoziemców pracujących w Polsce lub poszukujących pracy, do badania włączono m.in. osoby studiujące i odwiedzające rodzinę. Założeniem było wykluczenie z badania jedynie tych migrantów, którzy najprawdopodobniej przyjechali do Polski okazjonalnie, najczęściej w celach turystyczno-wypoczynkowych, w związku z leczeniem lub w odwiedziny u znajomych.

Badanie RDS zrealizowano w przeciągu dwóch i pół miesiąca, w okresie od września do listopada 2015 roku, w trakcie którego zrealizowano łącznie 710 wywiadów. Większość wywiadów odbyła się w wybranym punkcie ankietyzacji (ze względu na wykonawcę Fundacja OBM UW był to teren kampusu uniwersyteckiego), a 62 wywiady – w gospodarstwach rolnych. Wywiady przeprowadzano w jednym z trzech języków: ukraińskim, rosyjskim lub polskim.

W odróżnieniu do standardowej metody kuli śnieżnej, w metodzie RDS występuje podwójny system zachęt, w którym respondent otrzymuje wynagrodzenie nie tylko za udzielenie wywiadu, ale również za zwerbowanie kolejnych respondentów. Wysokość wynagrodzenia za wywiad ustalona była w oparciu o poziom zarobków Ukraińców w Polsce w taki sposób, aby uzyskana korzyść rekompensowała migrantowi poświęcony czas.

W przygotowaniu badania ważny był odpowiedni dobór ziarenek (*seeds*), zwanych też falą zerową, czyli początkowej grupy ankietowanych. Pierwszym celem przy tworzeniu fali zerowej było pozyskanie respondentów zróżnicowanych pod względem płci i sektora zatrudnienia. Drugim celem było zapewnienie odpowiedniej reprezentacji osób pracujących w sektorze rolniczym. W związku z tym wśród ziarenek musiały znaleźć się osoby, które niekoniecznie same pracują w tym sektorze, ale mają przynajmniej znajomych w nim pracujących. Ostatecznie fala zerowa liczyła 15 osób, które zostały zwerbowane przy wykorzystaniu kontaktów badaczy i ankieterów.

Osoby te proszone były o rekrutowanie kolejnych respondentów (fala pierwsza). Fala pierwsza rekrutowała kolejne osoby, które tworzyły falę drugą, i tak dalej, aż do osiągnięcia oczekiwanej liczby wywiadów. Każdy z ankietowanych mógł zaprosić do badania maksymalnie dwie osoby, co odbywało się w formie przekazania kuponu. Taka forma rekrutowania ma kilka korzyści wpływających na efektywność badania. Po pierwsze, osobie rekrutującej zależy na tym, aby namówić do badania osobę rekrutowaną, ponieważ otrzymuje za to wynagrodzenie. Po drugie osobie rekrutowanej jest trudniej odmówić, ponieważ prosi ją o to znajomy lub bliska osoba, a nie obcy ankieter. Po trzecie, osoba rekrutowana przez cały czas (od momentu rekrutowania aż do momentu realizacji wywiadu) jest anonimowa, przez co może być bardziej skłonna do wzięcia udziału w badaniu.



# Bibliografia

Gile, K. (2011), Improved Inference for Respondent-Driven Sampling Data with Application to HIV Prevalence Estimation, *Journal of the American Statistical Association*, 106 (493), str. 135-46.

Górny A., P. Kaczmarczyk, J. Napierała, S. Toruńczyk-Ruiz (2013), Metody badania aktywności ekonomicznej imigrantów w Polsce. Szanse i ograniczenia, Materiały seminaryjne Narodowego Banku Polskiego.

Heckathorn, D. D. (1997), Respondent-Driven Sampling: A New Approach to the Study of Hidden Populations, *Social Problems* 44(2), str. 11-34.

International Monetary Fund (2013), *Balance of Payments and International Investment Position Manual Sixth Edition* International Monetary Fund (2009), *International transaction in remittances, Guide for compilers and users*, Washington: International Monetary Fund

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Analizy i Raporty, Cudzoziemcy pracujący w Polsce - statystyki Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy (2015, 2016), Informacja na temat zatrudniania cudzoziemców w Polsce,

Napierała, J., A. Górny (2011), *Badania migrantów jako przedstawicieli populacji „ukrytych” – dobór próby sterowany przez respondentów*, w: P. Kaczmarczyk (red.), *Mobilność i migracje w dobie transformacji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, str. 155-193.

Narodowy Bank Polski, Bilans Płatniczy Rzeczypospolitej Polskiej

Stark, O. (2010). Reasons for remitting. *World Economics* 10(3): 147-157.

The New York Times (2014), Ukraine Crisis in Maps. A visual guide to the continuing conflict, , online:<http://www.nytimes.com/interactive/2014/02/27/world/europe/ukraine-divisions-crimea.html?r=0>